

Krzysztof Kosiński

Warszawa

Młodzież lat osiemdziesiątych w świetle badań CBOS oraz wybranych analiz IBPM, MAW i KC PZPR*

Wprowadzenie

Artykuł ten będzie próbą naszkicowania portretu młodzieży lat 80., przede wszystkim na podstawie ok. 70 sondaży CBOS, przeprowadzonych od 1983 r. do połowy lat 90. (kiedy dokonywano jeszcze porównań z danymi z lat 80.). W kilku przypadkach sondaże te zostaną zestawiane z innymi raportami, m.in. Instytutu Badania Problemów Młodzieży — IBPM, Młodzieżowej Agencji Wydawniczej — MAW, KC PZPR). Podsumowanie wszystkich dostępnych badań i analiz dotyczących młodzieży lat 80., a także dostępnych opracowań¹ wymagałoby obszernej książki. Wiele kwestii zostanie tu więc jedynie zasygnalizowanych.

Chyba w żadnym innym okresie PRL nie poświęcono młodzieży tyle uwagi, ile właśnie w latach 80. Badania CBOS wyróżniają się konsekwencją metodologiczną. Sondaże przeprowadzono na reprezentatywnej próbie uczniów ostatnich klas szkół średnich (wszystkich typów). Określenie „młodzież” oznacza tu więc przede wszystkim młodych ludzi, kończących edukację szkolną, w wieku 18–19 lat, znajdujących się u progu dorosłego życia.

W trakcie lektury sondaży szczególnie jeden wątek wydał się interesujący: zjawisko „ucieczki w prywatność” (nie tylko zresztą młodzieży). Analizy CBOS (a także IBPM czy

* Artykuł powstał w ramach grantu sieci IFiS PAN i III PAN „Rozpad i Nowy Porządek. Społeczeństwo — nauka — kultura w okresie zmiany”.

¹ Wymieńmy tu dla przykładu: T. Bochwitz, *Narodziny i działalność „Solidarności” Oświaty i Wychowania 1980–1981*, Warszawa 2000; H. Bojar, *Rodzina i życie rodzinne*, w: *Co nam zostało z tych lat... Społeczeństwo polskie u progu zmiany systemowej*, Londyn 1991; *Dzisiejsza młodzież. Stereotypy i rzeczywistość po 1989 roku*, pod red. B. Fatygi, A. Tyszkiewicz, Warszawa 1997; B. Fatyga, *Dzicy z naszej ulicy: antropologia kultury młodzieżowej*, Warszawa 1999; B. Fatyga, G. Fluderska, J. Wertenstein–Żuławski, „*Wszystko byłoby z nami w porządku, gdyby nie rzeczywistość*”. *O życiu codziennym młodzieży w Polsce*, w: *Młodym być... Młodzież szkolna '92*, pod red. K. Kosęły, Warszawa 1993; A. Gurycka, *Światopogląd młodzieży*, Warszawa 1991; M. Jarosz, *Bariery życiowe młodzieży*, Warszawa 1986; M. Niezgoda, *Oświata i procesy rozwoju społeczno-gospodarczego: przypadek Polski. Studium socjologiczne*, Kraków 1993; *Przed sierpniem i po grudniu*, pod red. K. Kicińskiego i H. Świdry, Warszawa 1987; H. Świda–Ziemia, *Obraz świata i bycia w świecie. Z badań młodzieży licealnej*, Warszawa 2000; H. Świda–Ziemia, *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1995; J. Wertenstein–Żuławski, *Między nadzieją a rozpaczą: rock, młodzież, społeczeństwo*, Warszawa 1993.

MAW) przynoszą odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu do tej „ucieczki” skłaniała młodzież sytuacja polityczna i gospodarcza ostatniej dekady PRL.

Bilans socjalizmu w PRL

Ustrój socjalistyczny skuteczniej niż „kapitalizm” rozwiązywać miał bolączki młodego pokolenia. Jeszcze w 1977 r. na pytanie, „czy świat powinien rozwijać się w kierunku socjalizmu zgodnie z jego teoretycznymi założeniami” — „tak” i „raczej tak” odpowiedziało 78,2% młodzieży szkolnej². Rozróżnienia wymagałyby tu jednak, co sygnalizowali zresztą socjologowie, dwa terminy: socjalizm (jako projekt ideologiczny) oraz realna polityka PRL.

W latach 80. postawy młodzieży wobec socjalizmu zmieniały się przynajmniej trzykrotnie. W okresie istnienia „Solidarności”, a następnie po wprowadzeniu stanu wojennego — w ocenie badaczy CBOS — nastąpiła wręcz „dewaluacja socjalizmu”. O ile w 1978 r. ponad 78% młodzieży szkolnej uważało, że świat powinien rozwijać się „w kierunku socjalizmu”, o tyle pięć lat później z opinią taką zgadzało się niecałe 42% młodych ludzi³.

W latach 1984–1986 akceptacja socjalizmu wśród młodzieży szkolnej zauważalnie rosła. Już pod koniec 1983 r. 63,5% uczniów zgodziło się z opinią, że świat powinien rozwijać się „w kierunku socjalizmu”, choć trzeba tu zastrzec, że pytano o „idealną formę socjalizmu”, a nie ustrój PRL⁴. Kim byli zwolennicy pozytywnego bilansu socjalizmu? W połowie lat 80. to przede wszystkim dzieci rolników, mieszkańcy wsi i mniejszych miejscowości. Ale nie tylko. Mała wówczas odsetek krytyków socjalizmu wśród uczniów liceów i szkół zawodowych. Krytycy socjalizmu przeważali przede wszystkim wśród uczniów techników i liceów; wśród młodzieży zamieszkałej w miastach o zaludnieniu powyżej 100 tys. mieszkańców⁵.

Od 1985 r. tendencja znów się odwróciła. W listopadzie 1988 r. analitycy CBOS tak oceniali ewolucję nastrojów młodzieży: „Nie jest tajemnicą, że od dłuższego czasu pogarsza się opinia młodego pokolenia Polaków o socjalizmie. Rok 1985 można uznać za początek trwającego do tej pory regresu pozytywnych nastawień do dorobku socjalizmu. (...) Na przełomie lat 1987–1988 zanikła przewaga opinii potwierdzających celowość kontynuowania w Polsce ustroju opartego na zasadach socjalizmu”. Co więcej, liczba uczniów dostrzegających więcej korzyści niż strat „związanych z socjalizmem” „skokowo zmalała nawet poniżej poziomu z krytycznego roku 1983”⁶. W latach 1988–1990 erozja zaufania do idei socjalizmu nabrała tempa (choć powraca tu pytanie o to, co rzeczywiście rozumiano pod pojęciem socjalizmu)⁷.

² Za: CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 3–4.

³ Ibidem, s. 4.

⁴ Ibidem, s. 3–4.

⁵ Ibidem, s. 4. Zob. także: CBOS, Młodzież '89. Zapis wyników badań. Czerwiec 1989 r., s. 22; CBOS, Młodzież o socjalizmie. Listopad 1988 r., s. 2 i 7.

⁶ CBOS, Młodzież o socjalizmie. Listopad 1988 r., s. 2 i 7.

⁷ Za: CBOS, Młodzież o polityce. Komunikat z badań. Czerwiec 1990 r., s. 2. Zwróćmy uwagę, że w niektórych ankietach CBOS za idee „socjalistyczne” uznawano takie wartości, jak: tolerancja światopoglądowa, samorządność, przestrzeganie swobód obywatelskich, równość szans życiowych, gwarancja przyzwoitego standardu życia. Można dyskutować, czy rzeczywiście wartości te tożsame są właśnie z socjalizmem. Wśród wartości „socjalistycznych” nie wymieniano natomiast likwidacji wolnego rynku i zastąpienia go centralnym planowaniem. Zob. np.: CBOS, Młodzież o socjalizmie. Listopad 1988 r., s. 4.

Tabela 1. Młodzież o socjalizmie. Ewolucja ocen w latach 80.

Czy uważasz, że ustroj socjalistyczny przyniósł ludziom w Polsce:	1983	1985	1986	1987	1988	1989	1990
— więcej korzyści niż strat	27,4	36,2	37,5	32,2	20,7	5,9	8,4
— tyle samo korzyści co strat	26,1	28,1	35,5	37,7	40,6	33,8	26,5
— więcej strat niż korzyści	30,0	20,9	21,7	23,2	34,3	55,0	60,7

W 1989 r. 60% młodych ludzi uznawało, że „nie warto” urzeczywistniać w Polsce „socjalizmu” (jako projektu ideowego)⁸. „Występującemu od 1987 r. spadkowi pozytywnych ocen *zdobyczy socjalizmu* od 1988 r. towarzyszy gwałtowny przyrost ocen negatywnych. Doprowadziło to (...) do tak dużej różnicy między odsetkami tych ocen, że można mówić o zdecydowanym odrzuceniu przez młodzież dorobku PRL” — oceniali nastroje młodych ludzi w 1989 r. eksperci CBOS⁹.

Trzeba tu powiedzieć także parę słów o postrzeganiu dorobku socjalizmu w PRL. W latach 1982–1988 odsetek jego zwolenników wśród młodzieży wahał się od jednej piątej do jednej trzeciej.

Przyjrzyjmy się przez chwilę ich argumentom. W 1985 r. wskazywali oni przede wszystkim na świadczenia socjalne (29% wskazań). W dalszej kolejności wymieniano: likwidację bezrobocia (14,7%); rozwój przemysłu i urbanizacji (14,1%); odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych (12%); reformę rolną (11,7%); nacjonalizację przemysłu (11,4%); polepszenie warunków życia społeczeństwa (8,1%). Analitycy CBOS podkreślali, że „w wypowiedziach uczniów nie pojawiły się natomiast fakty o charakterze społeczno-moralnym, np. szanse samorealizacji jednostki”¹⁰.

Co budziło sprzeciw? Kwestii tej poświęcono najwięcej uwagi w sondażu z maja 1985 r., kiedy uczniowie otrzymali tzw. pytanie otwarte, mogli więc wyrazić swoje opinie (nie kierując się podsuniętym formularzem). Sumując, ok. 42% wypowiedzi krytycznych wobec „dorobku ustroju” wiązało się z kryzysem gospodarczym oraz ogólną „dysfunkcyjnością naszej gospodarki”. Innymi słowy, przeważała krytyka z powodów ekonomicznych.

Nie bez znaczenia okazywały się także czynniki polityczne i ideologiczne. W blisko 28% wypowiedzi uczniów zawarta była „teza, że w socjalizmie istnieje rozbieżność między teorią a praktyką, zwłaszcza jeśli chodzi o poziom życia materialnego, demokracji i swobody obywatelskie, urzeczywistnianie ideałów równości i sprawiedliwości społecznej”. Eksperci CBOS podkreślali też, że zdaniem większości uczniów „żadna z podstawowych zasad ustrojowych nie jest w pełni realizowana”¹¹.

Kolejne sondaże przynosiły zbliżone z poprzednimi obserwacje. W 1986 r. odnotowano, że wprawdzie zmniejszyła się grupa uczniów przekonanych o niegwarantowaniu swobód i wolności obywatelskich, ale „znacznie” wzrósł odsetek ankietowanych wskazujących na nieprzestrzeganie zasad egalitaryzmu (co zresztą wiele mówi o oczekiwaniach młodych ludzi

⁸ CBOS, Młodzież '89. Zapis wyników badań. Czerwiec 1989 r., s. 22.

⁹ CBOS, Młodzież o polityce. Komunikat z badań. Czerwiec 1990 r., s. 3.

¹⁰ CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 5.

¹¹ Ibidem, s. 5–7.

i kryteriach ich ocen)¹². W latach 1988–1990 rosła też liczba uczniów skłonnych oceniać ustrój socjalistyczny wedle kryterium jego demokratyczności¹³.

Trzeba tu jednak zastrzec, że młodzież nie była jednorodną grupą. Krytyka bilansu PRL najsilniej i najwyraźniej narastała od 1986 r. wśród chłopców; uczniów techników i liceów; mieszkańców dużych miast; dzieci ojców z wyższym i średnim wykształceniem. Mniej krytycznie nastawieni byli mieszkańcy wsi; uczniowie, których ojcowie mieli podstawowe wykształcenie. Zróznicowane okazywały się wypowiedzi licealistów (krytyczne wobec bilansu PRL, choć nieco rzadziej niż uczniów techników)¹⁴.

Ocena sytuacji geopolitycznej

Na świadomość młodzieży w latach 80. wpływała sytuacja geopolityczna PRL. Dominowało przekonanie, że o pozycji Polski i tak będzie przesądzać przynależność do Układu Warszawskiego. Co więcej, poza Układem Warszawskim bezpieczeństwo Polski byłoby zagrożone — przede wszystkim ze strony Niemiec.

Tę ostatnią kwestię warto mocniej zaakcentować: chyba niedocenia się poczucia zagrożenia Polaków ewentualną agresją niemiecką; zagrożenia oczywiście podsycanego przez propagandę. „Uznawanie RFN za wroga wynika zapewne ze stereotypu historycznego, według którego Niemcy to nasi odwieczni wrogowie” — konstatowano we wnioskach z sondażu¹⁵. Jeszcze w 1990 r. (nieznaczna) większość młodych ludzi — w razie referendum — opowiedziała by się przeciwko wyjściu Polski (już III RP!) z Układu Warszawskiego¹⁶.

Oznaczałoby to, że na przełomie lat 80. i 90. zagrożenie, aczkolwiek słabnące, ze strony Niemiec wciąż przeważało nad — rosnącą — niechęcią wobec Związku Sowieckiego. Taki właśnie wniosek sugerowali eksperci CBOS: „Dominacja poczucia zagrożenia ze strony Niemiec nad poczuciem zagrożenia ze strony ZSRR ma decydujące znaczenie dla częstszego opowiadania się badanych za pozostaniem w Układzie Warszawskim niż wystąpieniem z niego”¹⁷.

U schyłku PRL przeważała opinia, że optymalnym statusem geopolitycznym dla Polski byłaby neutralność. Na przełomie lat 80. i 90. rosła jednak aprobata dla integracji z Zachodem¹⁸. Pod koniec lat 80. dynamicznie zmieniał się nastawienie do Stanów Zjednoczonych. O ile jeszcze w 1985 r. zagrożenia ze strony USA — zapewne w ślad za oficjalnymi mediami — obawiało się 42,3% respondentów, o tyle wiosną 1990 r. — już tylko 1,6%¹⁹.

Na początku lat 90. eksperci CBOS oceniali: „W opinii 70% absolwentów szkół ponadpodstawowych głównym źródłem inspiracji, z którego znaczna część młodzieży czerpie wzory i styl życia, jest Zachód. Zachodni styl życia postrzegano wśród swoich rówieśników tym częściej, im

¹² CBOS, Młodzież o polityce. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 6–7.

¹³ CBOS, Młodzież o polityce. Komunikat z badań. Czerwiec 1990 r., s. 5.

¹⁴ Ibidem, s. 8.

¹⁵ CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 12.

¹⁶ CBOS, Sojusznicy i wrogowie Polski. Opinie młodzieży o niektórych czynnikach bezpieczeństwa i zagrożenia dla kraju. Komunikat z badań. Czerwiec 1990 r., s. 7.

¹⁷ Ibidem, s. 9.

¹⁸ Ibidem, s. 7.

¹⁹ Ibidem, s. 4.

większa była miejscowość, w której mieszkał ankietowany — najrzadziej na wsi, najczęściej w wielkich miastach”²⁰. Ta prozachodnia postawa kształtowała się na długo przed 1989 r.

Ocena gospodarki PRL

Jednym z najważniejszych czynników delegitymizujących ustrój socjalistyczny w oczach młodzieży była sytuacja gospodarza²¹. I w tym wypadku istotny wydaje się czynnik czasu. Krytycyzm młodzieży wobec sytuacji gospodarczej — wyraźny przez całe lata 80. — nasilał się od 1986 r. Równocześnie rosła aprobata — przynajmniej deklaratywna — dla gospodarki wolnorynkowej²².

Najobszerniejszy sondaż poświęcony poglądom ekonomicznym młodzieży CBOS przeprowadził wiosną 1987 r. Przyniósł on trzy istotne wnioski (jakkolwiek i tutaj zaznaczały się różnice, wynikające z miejsca zamieszkania, wykształcenia rodziców, aspiracji itp.). Po pierwsze, większość młodzieży opowiedziała się za „oparciem naszego systemu gospodarczego na zasadach ekonomicznych” — czyli rynkowych. Po drugie, młodzież była przekonana o „wyższości gospodarczej krajów Europy Zachodniej”, a źródeł tej wyższości upatrywała w „wolnorynkowym modelu gospodarki i wynikających stąd konsekwencjach oraz wzorów i norm dominujących w społeczeństwach tych krajów”. Po trzecie, znaczna część młodzieży opowiadała się za prywatyzacją, i to „nawet w dziedzinach” — jak oceniali analitycy CBOS — „bardzo odległych (przemysł ciężki, handel zagraniczny, banki) od tradycyjnie pojmowanego sektora prywatnego”²³.

W listopadzie 1988 r. eksperci CBOS ostrzegali w poufnym raporcie, że „wypowiedzi młodzieży na temat aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce są bardzo krytyczne”, „wśród ankietowanych uczniów wyraźnie dominują pesymiści”, „większość ankietowanych (58,9%) twierdzi, że gospodarka socjalistyczna jest mało wydajna i powoduje niedostatek”²⁴.

W raporcie IBPM z 1989 r. wskazywano z kolei, iż „niedoskonałości gospodarki (system wynagrodzeń za pracę, system awansowania) i wadliwe funkcjonowanie wielu instytucji administracyjnych, prawnych powodują, że młodzież dąży do ich przekraczania, omijania i szuka rozwiązań alternatywnych, takich jak przechodzenie do pracy z sektora uspołecznionego do sektora prywatnego, wyjazd do pracy za granicę oraz, chociaż w mniejszym stopniu, migracja z miasta na wieś”. To właśnie młodzież stawała się grupą szczególnie aktywną w tzw. drugiej gospodarce²⁵.

Wolnorynkowe nastawienie młodych ludzi nie było pustą deklaracją. Już w początkach III RP, w podsumowaniu sondażu CBOS z wiosny 1990 r., pisano: „obserwowana od kilku miesięcy fala ulicznego i bazarowego handlu ogarnęła także młodzież”²⁶. W czerwcu 1991 r. wskazywano, że „młodzież generalnie akceptuje prywatyzację państwowych przedsiębiorstw

²⁰ CBOS, Młodzież we własnych oczach — wartości, obyczaje, problemy. Komunikat z badań. Lipiec 1994 r., s. 9.

²¹ CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 5.

²² O „dużym wzroście postaw prokapitalistycznych” pisał też: E. Lewandowski, *Młodzież polska lat 80. Raport dla CBOS*, 1986, s. 19.

²³ CBOS, Opinie młodzieży o proponowanych rozwiązaniach gospodarczych. Komunikat z badań. Czerwiec 1987 r., s. 2.

²⁴ CBOS, Młodzież a polityka. Komunikat z badań. Listopad 1988 r., s. 2, 14, 24.

²⁵ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), IBPM, 9/16, s. 32–33: Alienacja polityczna młodzieży (przegląd literatury). 1989 r.

²⁶ CBOS, Zaradność ekonomiczna młodzieży. Czerwiec 1990 r., s. 4.

i wiąże z nią nadzieję na poprawę jakości pracy, wprowadzenie gospodarki rynkowej i wyższe zarobki”²⁷.

Ocena PZPR

Na ocenę systemu PRL wpływało postrzeganie PZPR. Temat ten podejmowano wielokrotnie w badaniach CBOS i wymagałby on osobnego opracowania. Eksperti CBOS ostrzegali na ogół, że w ocenie PZPR przeważają opinie negatywne.

W odczuciu młodzieży PZPR reprezentowała głównie interesy „elity władzy”. Pisano o tym w raporcie z końca 1984 r.²⁸ oraz jeszcze dobitniej w opracowaniach z lat 1985–1986²⁹. „Młodzież nie aprobuje działalności PZPR” — ostrzegali analitycy CBOS w listopadzie 1985 r.³⁰

Najbardziej krytyczni w ocenie PZPR okazali się uczniowie liceów i techników, zamieszkali w miastach o ludności powyżej 100 tys. oraz pochodzący z rodzin pracowników umysłowych z wykształceniem średnim i wyższym³¹.

Nasuwa się tu następujący wniosek. PZPR w latach 80. traciła poparcie wśród najbardziej „opiniotwórczej” młodzieży: zamieszkałej w dużych miastach, lepiej wykształconej, z rodzin inteligentkich. Także wśród przyszłej „inteligencji technicznej” (uczniowie techników), na której poparcie kierownictwo PZPR liczyło.

Potwierdzenie tej opinii znajdziemy w statystykach partyjnych. W 1986 r. jedynie 7% członków PZPR miało mniej niż 30 lat. W 1987 r. średni wiek członka PZPR wynosił 46 lat³². W latach 80. PZPR (podobnie jak organizacje młodzieżowe) okazywała się niezdolna do przyciągnięcia młodego pokolenia.

Ocena autorytetów politycznych

Dezaprobatę wobec rządzącej PZPR towarzyszyła nieufność wobec oficjalnych autorytetów. Nawet w połowie lat 80., gdy poparcie młodzieży dla „podziemnej opozycji” słabło (o czym za chwilę), wzrastała zaś akceptacja dla strategii „normalizacji”, analizy CBOS przynosiły wyniki mogące budzić zaniepokojenie rządzących.

W maju 1985 r. CBOS przeprowadził nietypowy sondaż: uczniowie otrzymali listę z 15 nazwiskami przywódców rządu, partii, Kościoła, rozwiązywanej „Solidarności”, z której mieli wybrać tych, którzy „zasługują na miano najwybitniejszych postaci 40-lecia”. Najczęściej zakreślali dwa lub trzy nazwiska.

Jak pisano w podsumowaniu sondażu, „analiza częstotliwości i współwystępowania wyborów pozwoliła na wyodrębnienie tylko jednej grupy młodzieży o jasno sprecyzowanych preferencjach (ponad 33%), której zdaniem na miano najwybitniejszych postaci 40-lecia zasługują głowy Kościoła i przywódca byłej *Solidarności*”. Ta grupa młodzieży najczęściej wskazywała na

²⁷ CBOS, Młodzież o polityce gospodarczej rządu. Czerwiec 1991 r., s. 10.

²⁸ CBOS, Stosunek społeczeństwa do PZPR. Czerwiec 1985 r., s. 3 (Poufne). Zob. także: CBOS, PZPR w opinii społecznej. Analiza wyników badań ankietowych (przegląd). Październik 1986 r., s. 2–20; CBOS, Opinie o PZPR w okresie tworzenia podstaw pluralizmu politycznego. (Z badań opinii społecznej między styczniem a czerwcem 1989 r.). Lipiec 1989 r., s. 2–13; CBOS, Opinia społeczna o PZPR w badaniach CBOS w latach 1984–1989. Styczeń 1990 r., s. 2–15.

²⁹ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 21; CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Zapis wyników badania. Maj 1986 r., s. 11.

³⁰ CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 16.

³¹ Ibidem.

³² AAN, IBPM, 9/16, s. 18: Alienacja polityczna młodzieży (przegląd literatury). 1989 r.

prymasa Stefana Wyszyńskiego (58,2%), Lecha Wałęsę (36,6%) oraz prymasa Józefa Glempa (22,8%).

Nie dostrzeżono natomiast „grupy młodzieży, dla której postaciami 40-lęcia byłiby wyłączenie przywódcy partii lub rządu”. Największe uznanie spośród liderów PZPR — ok. 25% wskazań — zyskali: Władysław Gomułka, gen. Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński. Ponad 13% badanych wymieniło Bolesława Bieruta. Na znacznie dalszych miejscach znaleźli się: Edward Gierek — 3,6% wskazań; Edward Osóbka-Morawski — 3%; Piotr Jaroszewicz — 1,2%; Józef Cyrankiewicz — 1,2%; Aleksander Zawadzki — 0,6%; Marian Spychalski — 0,3%. Nikt nie wymienił Edwarda Ochaba czy Stanisława Kani.

Ranking ten świadczył także o świadomości historycznej młodzieży lat 80. Właściwie żaden przywódca PRL nie stał się dla niej szerzej akceptowanym autorytetem, może poza Władysławem Gomułką (wskazywanym jako postać wybitna przez jedną czwartą młodzieży). Wojciecha Jaruzelskiego czy Henryka Jabłońskiego uczniowie wymieniali zapewne jako aktualnie rządzących polityków, o których najczęściej słyszeli. Trwale okazało się też rozczarowanie dekadą gierkowską; czołowe postacie tego okresu spotykały się właściwie z powszechną dezaprobatą wśród młodych ludzi.

Tym bardziej więc zwraca uwagę wysoka pozycja w rankingu wybitnych postaci przywódców Kościoła oraz lidera „Solidarności” Lecha Wałęsy. Spośród „zagranicznych” polityków sympatię pod koniec lat 80. zyskiwał Michaił Gorbaczow, postrzegany jako autor pozytywnych zmian w bloku komunistycznym³³.

Nasuwa się też ogólniejszy wniosek: rządząca PZPR traciła w latach 80. monopol ideologiczny (o ile kiedykolwiek go posiadała) i okazywała się właściwie niezdolna do kreowania autorytetów i narzucania ich młodzieży³⁴.

Ocena oficjalnych instytucji

W 1985 r. eksperci CBOS oceniali, że „młodzież definiuje władzę przez pryzmat negatywnych doświadczeń”³⁵. Szczegółowe sondaże pokazywały, że relatywnie największym zaufaniem obdarzali oficjalne instytucje „mieszkańcy wsi, dzieci rolników i robotników, należący do jakiejś (jakiegokolwiek) organizacji młodzieżowej, rządziej zaś mieszkańcy miast (zwłaszcza dużych, powyżej 200 tys.)”³⁶.

Zwróćmy uwagę, że względnie wysoka ocena Sejmu nie szła w parze z gotowością do udziału w wyborach. Przykładem może tu być sondaż przeprowadzony przez CBOS w kwietniu 1985 r. Wśród uczniów kończących szkoły było dwukrotnie więcej zdecydowanych nie brać udziału w wyborach niż wśród dorosłych. Analitycy CBOS sygnalizowali, że znaczna część ankietowanej młodzieży narzeka na „niedemokratyczny sposób sprawowania władzy”, krytykuje „zasady i technikę przeprowadzenia wyborów”³⁷.

Zaufanie do instytucji i organizacji — wśród młodzieży kończącej szkoły — znacząco wzrosło w latach 1989–1990, w początkach kształtowania się III RP. W 1992 r. nastąpiło jednak

³³ CBOS. Młodzież a polityka. Komunikat z badań. Listopad 1988 r. Poufne, s. 8 i 10.

³⁴ CBOS. Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 9.

³⁵ Ibidem, s. 12–13.

³⁶ CBOS. Młodzież o polityce. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 9.

³⁷ CBOS. Deklaracje wyborcze młodzieży (na podstawie badań przeprowadzonych wśród uczniów ostatnich klas szkół średnich). Czerwiec 1985 r. (Poufne), s. 2 i 4–5.

ponowne, jak pisali eksperci CBOS, „załamanie zaufania do większości instytucji (z wyjątkiem policji)”³⁸.

Ocena oficjalnych instytucji — na przykładzie wojska

O postrzeganiu oficjalnych instytucji przez młodzież wiele mówi jej stosunek do wojska. Pokoleniowy postulat młodzieży lat 80. (zwłaszcza chłopców) to zniesienie obowiązku służby wojskowej lub upowszechnienie służby zastępczej. Hasła te zyskiwały na popularności szczególnie w II połowie lat 80. W sondażu CBOS z kwietnia 1988 r. za całkowitym zniesieniem przymusowego poboru opowiedziało się 63% chłopców (choć tylko 30% dziewcząt)³⁹. Upowszechnienia służby zastępczej domagało się 80% młodych ludzi (i to obojga płci). Co więcej, ponad połowa chłopców i niemal połowa dziewcząt wyrażała pogląd, że zwolnieni od służby wojskowej powinni być ci, którym na jej odbycie nie pozwala religia. Nieco mniej ankietowanych uznawało za wystarczający powód zwolnienia z wojska pacyfizm⁴⁰.

Młodzież lat 80. przestawała postrzegać służbę wojskową jako obowiązek patriotyczny. Z opinią, że osoby uchylające się od służby w wojsku nie zasługują na miano patriotów, zgodziło się tylko 24,1% chłopców⁴¹ („tylko” — jeśli wziąć pod uwagę chociażby retorykę gen. Jaruzelskiego⁴²).

Jakkolwiek 57% chłopców przyznawało, że wojsko „dobrze strzeże naszych granic”, to jednak zyskiwał zwolenników pogląd, że „armia to aparat przemocy i ucisku, a nie instytucja stojąca na straży niepodległości kraju”. Do takiej opinii skłaniała się blisko połowa chłopców⁴³.

Można też zaryzykować bardziej ogólny wniosek. Szczególnie w II połowie lat 80. wśród młodzieży upowszechniało się przekonanie, że prywatne poglądy i wierność swojemu światopoglądowi są ważniejsze niż instytucjonalne zobowiązania. Patriotyzm zaś nie musi być tożsamy z wiernością instytucjom państwowym.

Wobec opozycji

Czy nieufność wobec oficjalnych instytucji skutkowałą poparciem dla opozycji? Należy tu uwzględnić przynajmniej dwa czynniki: czas oraz środowisko. Połowa lat 80., jak pokazywały sondaże CBOS, to okres słabnącego poparcia młodzieży dla podziemnej „Solidarności”. Warto tu zestawić wyniki badań z 1985 i 1986 r. Sugerują one, że połowa (lub blisko połowa) młodzieży akceptowała, czy raczej biernie przyswajała propagandowy obraz „opozycji politycznej” jako środowiska skupionego na „własnych interesach”, co więcej, reprezentującego interesy „państw Zachodu”.

Poparcie dla „opozycji politycznej” w połowie lat 80. słabło, ale bynajmniej nie zanikło, skoro w 1985 r. ok. 50% uczniów kończących szkoły średnie uważało, że reprezentuje ona interesy: „ludzi chcących zmian w Polsce”, „całego społeczeństwa”, „ludzi pracy”, „robotników”, „inteligencji”. W 1986 r. podobnych odpowiedzi, raczej przychylnych wobec intencji „opozycji

³⁸ CBOS, Polska widziana oczami młodzieży. Komunikat z badań. Czerwiec 1992 r., s. 9.

³⁹ CBOS, Młodzież o służbie wojskowej. Komunikat z badań. Listopad 1988 r., s. 4.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 11.

⁴² Zob. M. Głowiński, *Mowa w stanie oblężenia. 1982–1985*, Warszawa 1996, s. 126–127; M. Głowiński, *Końcówka. Czerwiec 1985–styczeń 1989*, Kraków 1999, s. 43–44.

⁴³ Młodzież o służbie wojskowej. Komunikat z badań. Listopad 1988 r., s. 6 i 10.

politycznej”, udzieliło ponad 58% ankietowanych⁴⁴. Słabła zarazem akceptacja „normalizacji”, postępował zaś (wspomniany już) „regres pozytywnych nastawień do dorobku socjalizmu”⁴⁵.

Młodzież nastawiona była więc potencjalnie raczej opozycyjnie niż prorządowo. Zarysowywał się tu jednak podział na duże miasta oraz miasteczka i wsie, gdzie przekaz środowisk opozycyjnych (choćby w postaci publikacji) niemal nie docierał⁴⁶. To uczniowie z mniejszych miejscowości w większym stopniu niż rówieśnicy z dużych miast przyzwalali na represyjne praktyki władzy, w większym stopniu akceptowali „normalizację” i „stabilizację” (na warunkach władzy)⁴⁷.

Różne środowiska młodzieży łączyła jednak wspólna cecha: skupienie na życiu prywatnym, raczej niechęć do zaangażowania się w sprawy publiczne. Edmund Lewandowski m.in. na podstawie badań CBOS oceniał: „Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś ze współczesnych polityków polskich (...) mógł sprostać maksymalistycznym wymaganiom większości naszej młodzieży. Tak wielka, po prostu, panuje nieufność”⁴⁸.

Idealny ustrój polityczny w oczach młodzieży

Młodzi ludzie sklaniali się ku wartościom demokratycznym. W 1985 r. eksperci CBOS konstatowali (a znaczący to wniosek z punktu widzenia władzy), że spośród wartości „demokratycznych” i „stabilizacyjnych” „te pierwsze wydają się wyżej cenione niż drugie (sądząc po częstotliwości wskazań)”⁴⁹.

Dwa lata później, wiosną 1987 r., młodzież zapytana o najbardziej korzystny sposób rządzenia najczęściej — 49,9% — opowiadała się za „demokracją bezpośrednią”, czyli takim systemem, w którym „o ważnych sprawach decyduje ogół obywateli drogą dyskusji, konsultacji, referendum”. Rządziej uczniowie deklarowali się jako zwolennicy „modelu demokracji, w którym o ważnych sprawach w państwie rozstrzygają specjaliści, fachowcy w swoich dziedzinach, znający się także na polityce” (35,4%). Nie zyskał natomiast szerszego poparcia „autokratyczny system sprawowania władzy oparty na charyzmie przywódcy” (9,6% wskazań)⁵⁰.

Wypowiedzi młodzieży z kolejnych lat łączyło kilka cech wspólnych⁵¹. Z jednej strony uczniowie akcentowali takie wartości, jak wpływ na władzę, poszanowanie praw obywatelskich, egalitaryzm, efektywność gospodarcza, z drugiej — ich postulaty ustrojowe pozostawały niejasne. Raczej z trudem wyobrażali sobie system wielopartyjny (choć w latach 1988–1989 przybywało jego zwolenników⁵²). Nie mieli też pewności co do właściwych rozstrzygnięć ekonomicznych, choć przypomnijmy, że od połowy lat 80. narastała krytyka socjalizmu, u schyłku PRL rosła zaś aprobata dla rozwiązań wolnorynkowych. O zagubieniu młodzieży świadczy też fakt, że jeszcze w 1989 r. ponad połowa obawiała się opuszczenia Układu Warszawskiego.

⁴⁴ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Zapis wyników badania. Maj 1986 r., s. 12. Zob. także: CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 23.

⁴⁵ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Zapis wyników badania. Maj 1986 r., s. 12–13.

⁴⁶ CBOS, Młodzież o polityce. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 16.

⁴⁷ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Zapis wyników badania. Maj 1986 r., s. 13.

⁴⁸ E. Lewandowski, op. cit., s. 14.

⁴⁹ CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 7–8.

⁵⁰ CBOS, Młodzież o przyszłości. Wstępny zapis danych. Lipiec 1987 r., s. 13.

⁵¹ Zob. także: CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 24.

⁵² Zob.: CBOS, Młodzież o socjalizmie. Listopad 1988 r., s. 6.

Trzeba w każdym razie podkreślić to, że młodzież kończąca szkoły średnie i zawodowe nastawiona była sceptycznie wobec autorytaryzmu.

Ucieczka od polityki?

Odpowiedzią na stan wojenny okazała się — i to wedle Zespołu ds. Młodzieży KC — „ucieczka od polityki”⁵³. Ale nie od razu. Pierwszą reakcją młodych ludzi na 13 grudnia był opór⁵⁴. W 1982 r. ujawniono i zlikwidowano 185 „nielegalnych” grup młodzieżowych⁵⁵, z czego 102 powstały w ciągu pierwszych sześciu miesięcy po wprowadzeniu stanu wojennego⁵⁶. „Nielegalne” grupy młodzieżowe powstawały głównie w miastach (blisko 90%), przy czym najczęściej w miastach wojewódzkich⁵⁷. W pierwszych miesiącach stanu wojennego aresztowano 20 uczniów, ok. 60 usunięto ze szkół (najwięcej w Gdańsku i Krakowie), ponad 340 ukarano karami szkolnymi⁵⁸.

Opór młodzieżowej opozycji słabł już w II połowie 1982 r. Młodzież uczestniczyła jednak w ulicznych demonstracjach, głównie w takich miastach, jak: Częstochowa, Gdańsk, Kraków, Lublin, Warszawa, Wrocław, także w Lubinie i Kaliszu. 13 października 1985 r. (w dniu wyborów do Sejmu) rozgłos zdobyła demonstracja w Nowej Hucie, gdzie swoją obecność zaznaczyli „punkowcy”⁵⁹.

W 1985 r. eksperci CBOS postanowili zbadać następującą kwestię: „Okres powstania i działania *Solidarności*, wprowadzenia stanu wojennego to lata, w których tegoroczni absolwenci uczyli się odbierać otaczającą ich rzeczywistość, próbowali formułować swoje opinie i sądy, a nawet brać czynny udział w toczących się wydarzeniach. Jak więc silne są w ich świadomości resentymenty dla tamtych lat?”⁶⁰.

Raczej słabe — sugerował sondaż z maja 1985 r. Spektrum światopoglądowe uczniów kończących wówczas szkoły zawodowe i średnie można byłoby przestawić następująco. Jeden z biegunów — 12% ankietowanych — tworzyła młodzież przywiązana do mitu „Solidarności”. Na drugim biegunie — 9% badanych — znajdowali się ci, dla których okres „Solidarności” jawił się jako czas chaosu, natomiast polityka gen. Jaruzelskiego jako „normalizacja”. Oznaczałoby to, że niemal 80% młodzieży u progu dorosłego życia — w połowie lat 80. — nie miało jednoznacznych poglądów. Świadomość tej młodzieży zdawała się rozchwiana między krytyczną ocenę sytuacji gospodarczej a poczuciem zagrożenia ewentualną eskalacją konfliktów poli-

⁵³ Określenia tego używano wielokrotnie. Na przykład w 1985 r., oceniając sytuację w środowiskach studenckich, zwracano uwagę, że „powszechnym zjawiskiem” stała się „ucieczka od polityki”. AAN, KC PZPR, LH/39, b. p.: Ocena sytuacji politycznej w środowisku studenckim. Oprac. Zespołu ds. Młodzieży KC PZPR. 10 stycznia 1985 r.

⁵⁴ AAN, URM, 34/88, k. 169–170: Sytuacja społeczno-polityczna w szkołach ponadpodstawowych w okresie stanu wojennego. Oprac. MOiW. 1 marca 1982 r. Poufne.

⁵⁵ AAN, PG, 26/88, k. 241–242: Inf. Zespołu ds. Młodzieży o zjawiskach patologii społecznej wśród młodzieży. 16 stycznia 1986 r.

⁵⁶ IPN, 01521/1464, s. 22: Raport naukowy na temat *Antysocjalistyczna i antypaństwowa działalność nielegalnych organizacji i grup młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1980–1982*. Oprac. Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii ASW. 1983 r.

⁵⁷ Ibidem, s. 43–44, 50, 59.

⁵⁸ AAN, URM, 34/88, k. 176: Sytuacja społeczno-polityczna w szkołach ponadpodstawowych w okresie stanu wojennego. Oprac. MOiW. 1 marca 1982 r. Poufne.

⁵⁹ AAN, IBPM, 15/9, k. 13: Młodzież w demonstracjach ulicznych (raport z badań pilotażowych). Oprac. J. Bogusz, M. Szymańczak. 1985 r. Poufne.

⁶⁰ CBOS, Młodzież i polityka. Raport z badań. Listopad 1985 r., s. 10.

tycznych, między oczekiwaniem zmian gospodarczych a przystosowaniem do istniejących warunków⁶¹. W rezultacie zdecydowana większość młodzieży skupiała się na życiu prywatnym.

Konstatację tę trzeba jednak zniuansować. Z sondażu przeprowadzonego w kwietniu 1986 r. wynikało, że „nadal mimo pewnych korzystnych zmian w rzeczywistości społeczno-politycznej kraju, młodzież jest wobec niej stosunkowo krytyczna”. Co więcej, eksperci CBOS oceniali wówczas, że „aprobowanie działalności podziemnych struktur b. *Solidarności* jest niezależne od krytycznego nastawienia do rzeczywistości — ponad 40% młodzieży pozytywnie wyraża się o tej działalności bez jednoznacznego krytykowania praktyki życia politycznego kraju. Świadczyłoby to o emocjonalnych związkach i miocie *Solidarności* w grupie młodzieży”⁶².

Apolityczność młodzieży — zwłaszcza w razie pogarszania się sytuacji gospodarczej — mogła się więc przeobrazić w opozycyjność. Zarazem opozycyjność ta nie musiała wykraczać poza ogólne deklaracje. Nawet w latach 1987–1989, gdy oceny krytyczne wobec ustroju PRL wyraźnie się nasiliły, odsetek odczuwających potrzebę zaangażowania się w sprawy społeczne malał, a nie rósł⁶³. Można więc powiedzieć, że jakkolwiek dla władzy niepokojącym znakiem mogło być narastanie dezaprobaty dla jej poczynań, o tyle z punktu widzenia podziemnej „Solidarności” — brak gotowości młodzieży do realnego zaangażowania.

W poszukiwaniu alternatywy

Kontestując oficjalne autorytety, „uciekając od polityki”, część młodzieży poszukiwała inspiracji w ruchach subkulturowych⁶⁴. Rzeczywisty wpływ subkultur na postawy młodzieży pozostaje do ustalenia⁶⁵. Największy wpływ na młodzież, zwłaszcza w I połowie lat 80., miał chyba ruch punkowy. W okresie jego największej popularności — w 1984 r. — działało ok. 1000 zespołów punkrockowych, niekiedy tworzonych nawet przez uczniów podstawówek⁶⁶.

W 1989 r. Robert Lipka i Krzysztof Pawłowski oceniali, że wśród młodzieżowych grup alternatywnych nadal wyróżniali się „punkowcy”, nastawieni kontestacyjnie wobec (wszelkich) elit, ale raczej „zamknięci we własnym świecie”; „heavymetalowcy”, zainteresowani „wyłącznie muzyką i koncertami”; sataniści, którzy zyskali pewien rozgłos dzięki „czarnej mszy” w Jarocinie w 1986 r.⁶⁷; skini deklarujący się jako „zwolennicy faszyzmu i rasizmu” (zdaniem Lipki i Pawłowskiego problem skinów był „rozmuchany przez środki masowego przekazu”); a także „bardzo nieliczni” rastafarianie i hipisi; zanikała już wówczas subkultura „poppersów”⁶⁸.

Zdeklarowani sympatycy poszczególnych grup ujawniali się przede wszystkim podczas koncertów muzyki młodzieżowej, np. festiwalu w Jarocinie, „Metalmanii” w Katowicach, czy

⁶¹ Ibidem.

⁶² CBOS, Młodzież o polityce. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 21.

⁶³ Zob.: CBOS, Plany, dążenia życiowe i zainteresowania młodzieży. Komunikat z badań. Czerwiec 1991 r., s. 12.

⁶⁴ O niuansach pojęć „ruch” i „subkultura” pisała B. Fatyga. Zob. AAN, IBPM, 19/9, b. p.: *Style życia młodzieży — poza kulturą dominującą*. 1990 r.

⁶⁵ AAN, IBPM, 10/4, k. 1: Grupy alternatywne Polski lat 80. Próba typologii. Referat. M. Szymańczaka podczas I Seminarium polsko-bułgarskiego *Kontestacja młodzieżowa — moda czy poszukiwanie alternatywnego stylu życia*. Rozalin, 5–7 czerwca 1985 r.

⁶⁶ AAN, IBPM, 19/9, b. p.: *Style życia młodzieży — poza kulturą dominującą*. 1990 r.

⁶⁷ W tym czasie odnotowano istnienie grup satanistycznych w następujących miastach: Szczecin, Trójmiasto, Bydgoszcz, Toruń, Warszawa, Wrocław, Lublin, Kraków, Katowice, Zabrze. AAN, KC PZPR, LII/192, b.p.: Inf. o działalności grup o charakterze satanistycznym. 22 września 1987 r. Tajne.

⁶⁸ AAN, IBPM, 19/7, b. p.: *Subkultury młodzieżowe a polityka*. Oprac. R. Lipka, K. Pawłowski. 1989 r.

„Rób reggae” w warszawskim klubie Hybrydy⁶⁹. To zresztą właśnie muzyka, szczególnie w I połowie lat 80., służyła ekspresji młodzieżowych postaw. „Czym więc jest muzyka młodzieżowa? Ma swoje hasła, ma zgromadzenia, ma symbolikę, atrybuty, język, styl bycia. (...) Rock jest inny niż otaczający go świat, dlatego można w niego uciec” — oceniał w 1985 r. Marian Rogalski, współpracownik IBPM⁷⁰.

Zainteresowanie młodzieży sprawami publicznymi wyrażało się raczej we wsparciu dla ruchów „parapolitycznych”, np. organizacji ekologicznych. Ruch ekologiczny to zresztą szczególny fenomen lat 80. Tematy ekologiczne podejmował ruch „Wolność i Pokój”, który od 1985 r. wspierał protesty przeciwko budowie w Polsce elektrowni jądrowych. W 1985 r. pod auspicjami redakcji „Na Przełaj” powstał ruch „Wolę być”. O zainteresowaniu ekologią wśród młodzieży — jako głównym tematem publicznym — świadczy fakt, że podczas obrad Okrągłego Stołu szacowano, iż ruch ekologiczny skupiał już co najmniej kilkadziesiąt organizacji i grup⁷¹. Dane te świadczą jednak nie tyle o masowości ruchu ekologicznego (mówimy tu przeważnie o niewielkich grupkach), ile raczej o przeważającej wśród młodzieży nieufności do realnej polityki⁷².

Ożywienie „polityczne” wśród młodzieży zapanowało w latach 1989–1990, o czym może świadczyć zorganizowana 23 czerwca 1990 r. przez IBPM konferencja pt. „Młodzież współczesna jako środowisko kontestacji politycznej”, w której wzięli udział reprezentanci 20 organizacji⁷³. Środowiska te reprezentowały jednak tylko niewielką część młodzieży, głównie miejskiej. Co więcej, dwa lata później zainteresowanie (aktywną) polityką ponownie zaczęło zanikać.

Religijność

„Ucieczce od polityki”, skupieniu na życiu prywatnym towarzyszył wyraźny zwrot ku katolicyzmowi. Młodzież lat 80. była prawdopodobnie najbardziej zaangażowanym religijnie pokoleniem w czasach PRL⁷⁴.

Jeszcze w połowie lat 70. świadomość religijna młodzieży zdawała się ewoluować w odwrotnym kierunku. W latach 80. nastąpiło odwrócenie „trendu laicyzacyjnego”⁷⁵. Nie bez znaczenia był dynamiczny rozwój w II połowie lat 70. ruchu oazowego (od 1976 r. pod nazwą Ruch

⁶⁹ K. Lesiakowski, P. Perzyna, T. Toborek, *Jarocin w obiektywie bezpieki*, Warszawa 2004, s. 59; także: *Wciąż nie wierzę politykom. Rozmowa z T. Lipińskim i R. Brylewskim*, w: M. Lizut, *Punk rock later*, Warszawa 2003, s. 62.

⁷⁰ AAN, IBPM, 10/4, k. 74 i 81: I Seminarium polsko-bułgarskie *Kontestacja młodzieżowa — moda czy poszukiwanie alternatywnego stylu życia*. Rozalin, 5–7 czerwca 1985 r.

⁷¹ Raport o „społecznym ruchu ekologicznym” na potrzeby IBPM przygotowała w 1990 r. Ewa Ostrowska. Zob. AAN, IBPM, 10/4, s. 34: *Style życia młodzieży — poza kulturą dominującą*. 1990 r.

⁷² Podobnie jak namiastką publicznej aktywności był udział w grupach kibiców („szalikowców”), organizujących się spontanicznie przy okazji (np.) meczu piłkarskiego.

⁷³ AAN, IBPM, 9/5, k. 4–5: *Młodzież współczesna jako środowisko kontestacji politycznej*. Konferencja IBPM. 23 czerwca 1990 r.

⁷⁴ AAN, IBPM, 8/3, s. 22: *Oblicza religijności polskiej młodzieży*. (Broszura IBPM do użytku wewnętrznego). Maj 1986 r.

⁷⁵ AAN, IBPM, 8/3, b. p.: *Ruch młodzieżowy i jego dokonania w PRL oraz Kościół katolicki a wychowanie młodzieży — konferencja Zakładu Badań Ruchu Młodzieżowego w SHS „Perkoz” w dniach 26–27 listopada 1985 r.*

Światło-Życie). Już w 1977 r. działało kilkadziesiąt grup oazowych, skupiających młodzież szkół średnich, a nawet wyższych i młodych pracowników nauki⁷⁶.

Niemal cała młodzież (ok. 96%) deklarowała się jako „wierzący”, z czego większość regularnie uczestniczyła w praktykach religijnych. Można przyjąć, że w latach 80. ponad 60% młodych ludzi regularnie brało udział w nabożeństwach, ok. 20% praktykowało nieregularnie, ok. 2–3% deklarowało brak wiary i omijało kościoły. O zaangażowaniu religijnym młodzieży świadczy wymownie sondaż CBOS z kwietnia 1988 r.: w ostatnią niedzielę przed spotkaniem z ankieterami uczestniczyło we mszy św. 75,8% uczniów, a tylko 2,3% stwierdziło, że nie chodzi do kościoła⁷⁷.

Zaufanie do Kościoła jako instytucji utrzymywało się na wysokim poziomie, ale nie było niezmiennie. Można tu wskazać charakterystyczną tendencję: niemal jednoznaczne poparcie dla Kościoła w okresie stanu wojennego (powyżej 80%), osłabienie zaufania do Kościoła w połowie lat 80. (niecałe 66% w 1985 r. i niespełna 68% w 1986 r.), wzrost akceptacji Kościoła pod koniec lat 80. W 1988 r. ponad 76% uczniów uznawało działalność Kościoła za dobrze i bardzo dobrze służącą społeczeństwu⁷⁸. Z kolei w 1989 r. 74,4% młodych ludzi oceniło, że działalność Kościoła jest „zgodna z interesem narodowym”⁷⁹. Zarysowuje się tu więc znacząca korelacja: im większy niepokój o stan spraw publicznych (w tym gospodarczych), tym mocniejsze akcentowanie związków z Kościołem.

Na religijność wpływały takie czynniki, jak: płeć, typ szkoły, miejsce zamieszkania, wykształcenie i poglądy rodziców. Uderza jednak fakt, że wśród uczniów szkół średnich i zawodowych religijnością wyróżniali się przede wszystkim licealiści — i to z dużych miast. To oni właśnie najbardziej systematycznie uczestniczyli w praktykach religijnych. Co więcej, w latach 80. licealiści (a także studenci) ze środowisk inteligenckich byli bardziej religijni od swoich rodziców. Sprawiali, że proces sekularyzacji społeczności wielkomiejskich ulegał wyhamowaniu.

Deklaracjom religijnym towarzyszyły czyny. W II połowie lat 80. w młodzieżowych spotkaniach organizowanych przez Kościół (głównie w ruchu oazowym) uczestniczyło ok. 40% uczniów kończących szkoły średnie i zawodowe. I w tym wypadku wyróżniali się licealiści. W spotkaniach kościelnych brała udział blisko połowa z nich (49,1%), podczas gdy tylko 32,8% uczniów techników i 27,7% uczniów „zawodówek”⁸⁰. To zarazem jeden z nielicznych momentów publicznego zaangażowania młodych ludzi.

Dodajmy, że z raportu IBPM z roku 1987 wynikało, iż ponad 40% młodych ludzi opowiadało się za zwiększeniem roli Kościoła w życiu publicznym⁸¹.

O zaufaniu do Kościoła przesądzała sympatia wobec Jana Pawła II. W 1988 r. ponad 93% młodych ludzi deklarowało zaufanie do papieża. Mniejszą, ale i tak znaczącą aprobatą cieszył się prymas Józef Glemp (ponad 66%)⁸².

⁷⁶ AAN, IBPM, 8/3, b. p.: Ruch oazowy w Polsce. Oprac. J. Langnera; AAN, IBPM, 19/9, s. 48: Style życia młodzieży — *poza kulturą dominującą*. 1990 r.

⁷⁷ Zob.: CBOS, Młodzież a religia. Komunikat z badań. Lipiec 1988 r., s. 2.

⁷⁸ CBOS, Młodzież a religia. Lipiec 1988 r., s. 8 i 9.

⁷⁹ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Zapis wyników badania. Maj 1986 r., s. 8–9; CBOS, Politycy i instytucje polityczne w świadomości społecznej. Różnice w opiniach młodzieży i dorosłych. Komunikat z badań. Czerwiec 1990 r., s. 1.

⁸⁰ Ibidem, s. 7.

⁸¹ AAN, IBPM, 9/26, k. 33: Zaangażowanie społeczno-polityczne młodzieży. Oprac. G. Nowacki. 1987 r.

⁸² CBOS, Młodzież a religia. Komunikat z badań. Lipiec 1988 r., s. 8 i 9.

Katolicyzm był przede wszystkim istotnym składnikiem „prywatnej” filozofii. Na podstawie badań socjologicznych można wnioskować, że młodzież traktowała religię oraz politykę jako odrębne sfery. Kościół postrzegany był jako alternatywa wobec instytucji państwowych. Stąd też (względna) akceptacja dla obecności księży podczas koncertów buntowniczej muzyki młodzieżowej w Jarocinie⁸³.

Dylematy moralne

O światopoglądzie młodzieży lat 80. wiele mówi jej nastawienie do kwestii moralnych. Przykładem może być problem aborcji. W latach 1988–1989 42–44% młodych ludzi wymieniało aborcję wśród „negatywnych zjawisk i zagrożeń, które niesie ze sobą rozwój cywilizacji”⁸⁴.

Wśród uczniów różnych typów szkół najczęściej na problem aborcji wskazywali licealiści, co koresponduje, jak się wydaje, z deklaracjami religijnymi oraz zaangażowaniem w ruchy katolickie tej właśnie części młodzieży⁸⁵. Z drugiej strony — najwięcej zwolenników ustawowego zakazu aborcji było wśród uczniów szkół zawodowych (66,3%)⁸⁶.

U schyłku PRL w postawach młodzieży zaznaczała się przewaga (deklarowanego) rygoryzmu obyczajowego. W 1989 r. blisko 74% uczniów szkół średnich uznawało aborcję za poważny problem społeczny. Większość z nich — 60% — deklarowała, że w razie referendum głosowałaby przeciwko legalności aborcji. 20,4% chciało głosować za prawem do przerywania ciąży; 17,4% nie miało zdania⁸⁷.

Warto też odnotować konkluzję jednego z raportów CBOS z czerwca 1991 r.: „Na tle poglądów całego społeczeństwa młodzież w swym stosunku do aborcji jest mniej liberalna”⁸⁸. Prawdopodobnie konstatację tę można by odnieść do lat 80.

Plany, dążenia, perspektywy

Spróbujmy ustalić, jak młodzież postrzegala swoje perspektywy życiowe, jakie miała plany, jakimi wartościami się kierowała i jakie cele i dążenia wydawały się jej osiągalne.

Zobaczmy najpierw, w jaki sposób młodzi ludzie hierarchizowali swoje dążenia i cele życiowe. Najważniejszymi pozostawały: szczęśliwa rodzina, samodzielne mieszkanie oraz praca. Analitycy CBOS zwracali uwagę, na podstawie badań z jesieni 1983 r., że „hierarchia dążeń i celów życiowych młodego pokolenia cechuje się zdumiewającą wprost stabilnością, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach w kraju”. Diagnozowali również „silnie zaznaczoną orientację na małe grupy” (jak rodzina, grono przyjaciół i znajomych)⁸⁹. Podobne wnioski przynosiły analizy MAW⁹⁰ i IBPM⁹¹.

⁸³ Szerzej: K. Lesiakowski, P. Perzyna, T. Toborek, op. cit., s. 15.

⁸⁴ CBOS. Postawy młodzieży wobec AIDS. Komunikat z badań. Czerwiec 1990 r., s. 2.

⁸⁵ Ibidem, s. 2.

⁸⁶ Ibidem, s. 7.

⁸⁷ CBOS. Młodzież o przerywaniu ciąży. Komunikat z badań. Lipiec 1989 r., s. 5. Zob. także: CBOS, Prawo do aborcji w opinii młodzieży. Komunikat z badań. Czerwiec 1991 r., s. 1.

⁸⁸ Ibidem, s. 4.

⁸⁹ CBOS. Wstępna informacja z badań *Młodzież o sobie i swojej przyszłości*. Listopad–grudzień 1983 r., s. 1; CBOS. Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 3–4.

⁹⁰ AAN, MAW, 10/8, k. 41: Młodzi Polacy o sobie i współczesnych problemach kraju. Red. St. Jędrzejewski. Oprac. Redakcji Badań i Analiz MAW. Grudzień 1984 r. Poufne.

⁹¹ Np. AAN, IBPM, b. p.: D. Bednarczyk–Smolińska, Wzory sukcesu życiowego młodzieży kończącej szkołę podstawową na wsi. 1982 r.

Szczególnie pożądanym dobrem było mieszkanie, również w kontekście planów rodzinnych. W połowie lat 80. ponad 83% młodzieży zwracało uwagę, że „współczesne młode pokolenie” boryka się z „kłopotami mieszkaniowymi”⁹².

Zwraca uwagę niska ranga „wykształcenia” jako celu życiowego. To jedna z cech charakterystycznych ostatniej dekady PRL. Może świadczyć o niewielkiej roli wzorcotwórczej inteligencji; trudnej dostępności studiów wyższych; niedostrzeganiu związku między kwalifikacjami a powodzeniem materialnym. Zapewne była także skutkiem koncentracji na życiu prywatnym i rezygnacji z aspiracji „publicznych”, jak kariera zawodowa czy polityczna. „Dostrzegamy tu wyraźnie dystans młodego pokolenia w stosunku do wartości ze sfery życia publicznego” — przyznawali w 1985 r. badacze CBOS⁹³. W 1987 r. potwierdzali, że aspiracje „polityczne i edukacyjne” młodzieży są „niewielkie”⁹⁴. Ostrzegawczo brzmiały także raporty IBPM: „Obserwowany obecnie spadek aspiracji edukacyjnych młodzieży budzi zaniepokojenie ludzi odpowiedzialnych za wychowanie”⁹⁵.

Ekspert CBOS oceniali, że w latach 1988–1989 nastąpiło załamanie wiary w możliwość realizacji dążeń życiowych — największe od czasu stanu wojennego. W czerwcu 1988 r. wręcz alarmowali w swoim raporcie: „Uważamy za konieczne analizę tę poprzedzić sygnałem o znacznym nasileniu się w 1988 r. pesymizmu młodzieży co do własnej przyszłości. Nie sądzimy, że jest to przyływ chwilowy”⁹⁶.

O braku perspektyw najczęściej mówili uczniowie liceów ogólnokształcących i techników, zamieszkali w dużych miastach; rzadziej zaś młodzież mieszkająca na wsi i ucząca się w liceach zawodowych i zasadniczych szkołach zawodowych⁹⁷.

Na poczucie braku perspektyw młodzież reagowała na dwa sposoby. Jednym z nich było poprzestawanie na celach osobistych (jak założenie rodziny), innym — plany wyjazdu za granicę⁹⁸.

Chętnych do wyjazdu przybyło jeszcze w latach 1988–1989. W cytowanym raporcie z czerwca 1988 r. analitycy CBOS wskazywali, że „w porównaniu z latami ubiegłymi zwiększyła się bez mała dwukrotnie grupa młodzieży chętnej wyjechać na stałe”, co więcej, „powszechne jest (...) wśród młodzieży dążenie do wyjazdów zagranicznych, głównie jednak o charakterze

⁹² Z analiz CBOS wynikało, że 21,8% ankietowanych uczniów ma już mieszkanie bądź wkrótce zapewne je im rodzina; 34,1% podejmuje jakieś kroki dla uzyskania mieszkania (książeczka, opracowany plan); 22,2% jeszcze nie myśli o tym; 11,3% nie wierzy w możliwość uzyskania mieszkania. Zdaniem ekspertów CBOS owe 11% młodzieży uznawało próby uzyskania mieszkania za bezcelowe. CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 11. Z aspiracji młodzieży zdawano sobie sprawę na szczytach władzy. Zob. np. AAN, KC PZPR, LI/313, b. p.: Program poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży (część opisowa). Oprac. Zespołu do Opracowania Programu Poprawy Warunków Startu Życiowego i Zawodowego Młodzieży. 31 marca 1982 r.

⁹³ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 3–4.

⁹⁴ CBOS, Młodzież o sobie i swoim pokoleniu. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 14 i 18.

⁹⁵ Latem 1988 r. kierownictwo Wydziału Polityczno-Społecznego KC alarmowało, że „maleje poziom aspiracji edukacyjnych młodzieży pochodzenia robotniczego”. AAN, KC PZPR, LI/31, b. p.: Sytuacja w środowisku klasy robotniczej. Wnioski do pracy partyjnej. Oprac. Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KC. Lipiec 1988 r. Poufne.

⁹⁶ CBOS, Wyobrażenia młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe o dorosłym życiu. Czerwiec 1988 r., s. 2.

⁹⁷ Zob. także: CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 12 i 13.

⁹⁸ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 13.

czysto ekonomicznym — zarobkowym, a nie poznawczym”⁹⁹. Potwierdzenie tych wniosków znajdziemy w wielu innych ówczesnych badaniach, m.in. w ekspertyzach IBPM¹⁰⁰.

Mamy dowody na to, że raporty te uważnie studiowało kierownictwo PZPR i uwzględniało je w swoich planach politycznych. W opracowaniu Wydziału Administracyjnego KC z września 1988 r. przyznawano: „Charakterystycznym jest, że wśród najnowszej emigracji jest wielu ludzi młodych i przedsiębiorczych, stosunkowo szybko adaptujących się do realiów i warunków życia w nowym kraju (aż 70% to osoby poniżej 35. roku życia). Należy brać pod uwagę, że w warunkach aktualnej sytuacji gospodarczej Polski, gdy atrakcyjność zarobkowa za granicą jest bardzo wysoka, tendencje wśród młodych ludzi do okresowego lub stałego wyjazdu z kraju nie będą się zmniejszać”¹⁰¹.

Prorodzinność, zgodność międzypokoleniowa, bezalternatywność

W lutym 1987 r., podsumowując dotychczasowe sondaże, eksperci CBOS pisali: „Badacze zwracają uwagę na zdumiewającą wprost stabilność hierarchii wartości życiowych uznawanych przez młodzież, mimo przemian zachodzących w rzeczywistości. Przez lata dominowała orientacja na szczęśliwe życie rodzinne i tak zwane wartości stabilizacyjne. Tendencję tę potwierdzają również wyniki naszych badań z 1986 r.”¹⁰² Wiosną 1987 r. kolejny sondaż CBOS wykazał, że „najcenniejszą wartością i tym razem okazało się szczęśliwe życie rodzinne, następnie ciekawa, interesująca praca oraz posiadanie mieszkania”¹⁰³.

Analitycy CBOS skłaniali się do opinii, iż wypowiedzi rodziców oraz samej młodzieży nie wskazywały na istnienie konfliktu pokoleń (pomimo różnic w gustach muzycznych czy sposobie ubierania się)¹⁰⁴. Na przykład w 1985 r. tylko 13% ankietowanych rodziców sygnalizowało rozbieżności międzypokoleniowe¹⁰⁵.

Rodziców oraz dzieci zbliżało i to, że młodzi ludzie, jak oceniali eksperci CBOS, w swoich wyobrażeniach o przyszłości „nie odbiegali od statusu społecznego rodziców”, często też wzorowali się na ich „karierach zawodowych”. Można więc mówić — czytamy w raporcie z czerwca 1988 r. — o „zjawisku dziedziczenia pozycji społecznej i małej mobilności badanej grupy młodzieży, a ponadto o niedrożności dróg awansu”, zwłaszcza w przypadku młodzieży ze środowisk robotniczych i wiejskich (która myślała o przenosinach do miastach¹⁰⁶). To z kolei prowadziło do upowszechnienia postawy określanej mianem „zawężenia horyzontu czasowego planowanych działań”¹⁰⁷. Zyskiwała więc na znaczeniu solidarność rodzinna, tym bardziej

⁹⁹ CBOS, Wyobrażenia młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe o dorosłym życiu. Czerwiec 1988 r., s. 4. Zob. także: CBOS, Młodzież o socjalizmie. Listopad 1988 r., s. 14; CBOS, Najbliższe plany i aspiracje młodzieży. Komunikat z badań. Maj 1990 r., s. 6.

¹⁰⁰ AAN, IBPM, 9/26, k. 20–21: Zaangażowanie społeczno-polityczne młodzieży. Oprac. G. Nowackiego. 1987 r.

¹⁰¹ AAN, KC PZPR, LI/31, b. p.: Obrona interesów obywateli polskich za granicą w świetle rozwoju kontaktów i ruchu osobowego oraz emigracja młodzieży do KK [krajów kapitalistycznych]. Oprac. Wydziałów: Zagranicznego, Społeczno-Prawnego, Polityczno-Organizacyjnego KC. Wrzesień 1988 r.

¹⁰² CBOS, Młodzież o sobie i swoim pokoleniu. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 12.

¹⁰³ CBOS, Młodzież o przyszłości. Wstępny zapis danych. Lipiec 1987 r., s. 7.

¹⁰⁴ Zob.: CBOS, Zainteresowania, wzory i autorytety młodzieży. Komunikat z badań. Lipiec 1992 r., s. 4–5.

¹⁰⁵ CBOS, Rola szkoły i rodziny w wychowaniu ideowo-politycznym dzieci i młodzieży. Komunikat z badań. Styczeń 1986 r., s. 3.

¹⁰⁶ CBOS, Wyobrażenia młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe o dorosłym życiu. Czerwiec 1988 r., s. 5.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 6.

że ok. 70% młodych ludzi oczekiwało wsparcia ze strony rodziców w rozpoczęciu dorosłego życia, wiążąc przy tym „nikłe nadzieje” z „instytucjami władzy i organizacjami społecznymi”¹⁰⁸.

Prorodzinne nastawienie młodzieży, międzypokoleniowa bezkonfliktowość były więc również rezultatem atmosfery lat 80., skłaniającej raczej do poprzesławiania na wartościach „prywatnych”¹⁰⁹. Przyznawali to analitycy CBOS: „Wyraźna jest tendencja do ujmowania swojego przyszłego życia w kategoriach małych struktur — rodziny, kręgu przyjaciół; do pewnej izolacji od wielkich zbiorowości; kontakt ze światem zorganizowanym przez instytucje zostaje ograniczony do koniecznego minimum — służy jako środek do ułożenia sobie prywatnego życia”¹¹⁰.

Postawa „wycofania”

Za młodzieżowy hymn lat 80. uchodziła piosenka zespołu Perfect pt. *Chcemy być sobą* z 1981 r.¹¹¹, skandowana przez publiczność podczas koncertów zespołu (niekiedy, dodajmy, z zamianą słów „chcemy być sobą” na „chcemy bić ZOMO”)¹¹². Tekst piosenki można odczytać jako manifest prawa do „prywatności”, ale i sprzeciw wobec banalności owej „prywatności”.

W czerwcu 1985 r. eksperci CBOS diagnozowali wyraźny „dystans młodego pokolenia w stosunku do wartości ze sfery życia publicznego”. Można to wytłumaczyć — pisali dalej — „wycofaniem się do swoistego rodzaju *twierdz*, jakim są grupy rodzinne i przyjacielskie. Kryzysowa sytuacja polityczna i gospodarcza stanowi, jak się wydaje, swoistą blokadę wartości związanych z uczestnictwem w życiu publicznym”¹¹³.

W listopadzie 1985 r. wiceprzewodniczący ZSMP, Krzysztof Janik, ubolewał podczas konferencji polsko-sowieckiej poświęconej młodzieży, że „w sferze aspiracji dominują cele związane z życiem prywatnym”¹¹⁴. Z kolei Andrzej Szyłka oceniał w raporcie IBPM z 1989 r., że „postawa wycofania się tak typowa dla młodzieży” to przejaw „alienacji politycznej”¹¹⁵.

Zarazem eksperci CBOS wskazywali w 1987 r. na wzrost znaczenia wartości „godnościowych” w wyobrażeniach młodzieży o sukcesie życiowym — wartości, takich jak potrzeba samodoskonalenia się, budowania własnego autorytetu, życia w zgodzie z samym sobą, pozostawienia „czegoś w życiu po sobie”, „bycia człowiekiem w każdej sytuacji”¹¹⁶. Oznaczałoby to, że „postawa wycofania się” postrzegana była jako przymusowa (choć to kwestia wymagająca dalszych badań)¹¹⁷.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 11.

¹⁰⁹ Zob. także: E. Lewandowski, op. cit., s. 4.

¹¹⁰ CBOS, Wyobrażenia młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe o dorosłym życiu. Czerwiec 1988 r., s. 9.

¹¹¹ „Hymn *Chcemy być sobą* jest, a raczej był, niemalże hymnem rzesz młodzieży przybywających na koncerty rockowe; był wyrazem buntu, określeniem odrębności, symbolem walki o tożsamość, niezależność itd.” — oceniał Marian Rogalski w (krytycznym) referacie wygłoszonym podczas konferencji polsko-bułgarskiej w 1985 r. Zob.: AAN, IBPM, 10/4, k. 79: I Seminarium polsko-bułgarskie *Konstatacja młodzieżowa — moda czy poszukiwanie alternatywnego stylu życia*. Rozalin, 5–7 czerwca 1985 r.

¹¹² <www.tekstowo.pl/index.php/tekst/Perfect/Chcemy_by% E6_sob% B1>.

¹¹³ CBOS, Młodzież o sobie i swojej przyszłości. Raport z badań. Czerwiec 1985 r., s. 3–4.

¹¹⁴ AAN, IBPM, 10/6, k. 296: Walka ideologiczna dwóch systemów politycznych i rola młodzieży w tej walce. Materiały z konferencji. 5–6 listopada 1985 r.

¹¹⁵ AAN, IBPM, 9/16, s. 21: Alienacja polityczna młodzieży (przegląd literatury). 1989 r.

¹¹⁶ CBOS, Młodzież o sobie i swoim pokoleniu. Raport z badań. Luty 1987 r., s. 15.

¹¹⁷ CBOS, Młodzież '89. Zapis wyników badań. Czerwiec 1989 r., s. 3.

Wnioski

Lektura badań CBOS przekonuje, że zachowują one wartość szczególną. Pozwalają przyjrzeć się — w perspektywie dziesięciolecia — młodzieży kończącej szkoły średnie i zawodowe, a więc sprawdzić, jak ewoluowały poglądy tej samej grupy wiekowej w kolejnych latach. Wiele z sondaży CBOS opatrzonych zostało (niepublikowanymi) omówieniami, często niekorzystnymi z punktu widzenia ówczesnego kierownictwa partyjno–państwowego (co poniekąd świadczy o rzetelności badawczej autorów sondaży).

Ważna cecha sondaży CBOS to reprezentatywność. Zyskujemy tu szansę zobaczenia młodego pokolenia, a także pokazania różnic pomiędzy środowiskami społecznymi.

Należy jednak pamiętać o ograniczeniach poznawczych¹¹⁸. Nieuniknioną trudność w odczytywaniu wyników badań stanowi kwestia szczerości wypowiedzi osób ankietowanych („efekt ankietera”)¹¹⁹. Trzeba przyjąć, że wiele osób (pomimo gwarantowanej anonimowości wypowiedzi) mogło się obawiać ujawniania swoich poglądów; stąd zresztą znaczne odsetki osób wybierających odpowiedź „trudno powiedzieć” w poszczególnych sondażach. Problem ten nie wydaje się jednak nadmiernie ważny, skoro z badań wylania się obraz pokolenia dalekiego od entuzjazmu wobec otaczającej rzeczywistości (a więc raczej nieskrywającego swoich rzeczywistych ocen).

Oto główne cechy młodzieży lat 80. w świetle zaprezentowanych tu badań: 1) odmiennosc zapatrywań w wielu kwestiach młodzieży wielkomiejskiej (oczekującej zmian) oraz małomiasteczkowej i wiejskiej (bardziej sprzyjającej „stabilizacji”); 2) przeważająca nieufność wobec sfery oficjalnej; 3) postrzeganie rodziny jako najważniejszej wartości (i najważniejszego celu życiowego); 4) przywiązanie do katolicyzmu, także jako filozofii „życia prywatnego” (zarazem czynnik niwelujący różnice środowiskowe); 4) fascynacja kulturą młodzieżową (zwłaszcza muzyką rockową); 5) unikanie zaangażowania (aczkolwiek potencjalne poparcie raczej dla opozycji niż władzy); 6) narastające od połowy lat 80. poczucie braku perspektyw; 7) przeważający w II połowie lat 80. krytycyzm wobec bilansu socjalizmu; 8) nastawienie prodemokratyczne i egalitarystyczne (choć także roszczeniowe); 9) ograniczanie aspiracji (zwłaszcza edukacyjnych); 10) akcentowanie wartości godnościowych („życie w zgodzie z samym sobą”); 11) koncentracja na życiu prywatnym; 12) postrzeganie postawy „wycofania” jako (raczej) przymusowej.

The Youth of the 1980s in the Light of CBOS Studies

An attempt at outlining a portrait of young people during the 1980s, predominantly upon the basis of about 70 polls conducted by the Public Opinion Research Centre — CBOS). In several instances the outcome was compared with other heretofore unpublished sociological analyses. The gathered material made it possible to indicate the following features of the youth of the 1980's: 1) different opinions held by the respondents from the large towns (who anticipated changes) and those from the small towns and villages (more in favour of “stabilization”); 2) a predominant distrust of politics; 3) a perception of the family as the supreme value; 4) attachment to Catholicism; 4) fascination with youth culture (especially

¹¹⁸ Szerzej: A. Sulek, *Ogród metodologii socjologicznej*, Warszawa 2002, s. 63 i 70.

¹¹⁹ Zob. także: CBOS, *Ankieterzy o swojej pracy*. Oprac. Pracowni Metodycznej. Styczeń 1985 r., s. 2–9.

rock music); 5) an avoidance of involvement (albeit with potential support rather for the opposition than for the authorities); 6) a feeling of a lack of perspectives, growing from the mid-1980s; 7) a critical attitude towards a balance sheet of socialism, prevailing in the second half of the 1980s; 8) a pro-democratic and egalitarian stance (including claims); 9) limited aspirations (particularly educational); 10) emphasis on personal dignity values ("living in harmony with oneself"); 11) concentration on private life; 12) a perception of the "withdrawal" stand as (rather) compulsory.